



Kraków będzie przyznawał własną nagrodę literacką

2015-07-08

Podczas wtorkowej Komisji Kultury RMK radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały o ustanowieniu nagrody im. J. Conrada Korzeniowskiego. Nagroda Conrada dla twórców po debiucie ma szansę stać się niezwykle ważnym zjawiskiem w polskim świecie literackim, a także szerzej - kulturalnym. Kraków - w odróżnieniu od Warszawy, Wrocławia, Poznania, Gdańska czy Gdyni - wciąż nie ma poważnej miejskiej nagrody literackiej.

Idea tego wyróżnienia jest wyjątkowa w skali Polski i Europy. Po pierwsze jest to nagroda dla pisarek i pisarzy, którzy odnieśli już sukces wydawniczy (mają na swym koncie debiut), ale wciąż jeszcze walczą o swoją pozycję na literackiej scenie. Wstępną selekcję książek będzie przeprowadzać kapituła, w skład której wejdą cieszący się autorytetem krytycy oraz literaturoznawcy, a także przedstawiciele literackich instytucji. Ale o tym, komu przypadnie w udziale nagroda, zdecydują ostatecznie sami czytelnicy. Ta interakcja między miastem jako przestrzenią literackiego spotkania, instytucjami literackimi (przede wszystkim wydawcami) oraz czytelnikami pozwoli zdynamizować zarówno krakowskie, jak i polskie środowisko literackie. Nagroda wiąże się z rezydencją laureata Nagrody w Krakowie, co również będzie miało bezcenny wpływ na rozwój lokalnej przestrzeni literackiej. Od kilku lat aktywiści - krytycy, wydawcy, ludzie kultury - podkreślają, że w Krakowie powstała pokoleniowa wyrwa; młodzi twórcy wybierają inne miasta - Warszawę, Łódź, Wrocław etc. - co może mieć negatywne konsekwencje dla lokalnego rynku literackiego.

Nagrodę Conrada stanowią: kwota 30 tys. zł dla laureata, której fundatorem jest Gmina Miejska Kraków, pobyt w Krakowie, fundowany przez Instytut Książki, Promocja nominowanych i laureata nagrody podczas kolejnego Festiwalu oraz Promocja na łamach dodatku conradowskiego do Tygodnika Powszechnego.

Od siedmiu lat najważniejszą wizytówką literacką Krakowa jest Festiwal Conrada, największe wydarzenie literackie w Europie Środkowowschodniej, cieszący się ogromnym prestiżem i jeden z największych i festiwali na świecie. Dzięki tej wieloletniej inicjatywie - do tej pory na Festiwalu wystąpiło blisko tysiąc twórców z całego świata - Joseph Conrad (Józef Konrad Korzeniowski), patron wydarzenia, stał się również częścią literackiej tożsamości miasta. Celem jest powiązanie go z Krakowem w taki sposób, w jaki z Dublinem związany jest Joyce, a z Pragą - Franz Kafka. Nazwanie nagrody nazwiskiem pisarza, który właśnie z Krakowa wyruszył w świat, by stać się jednym z najważniejszych pisarzy nowoczesnych (jego twórczość jest rozpoznawalna na całym świecie - stanowi rodzaj uniwersalnego narzędzia literackiej komunikacji), wydaje się naturalną konsekwencją prowadzonych od wielu lat działań różnych środowisk, instytucji oraz osób.